

Prezes
Pan dr hab. Janusz Kurtyka
Instytut Pamięci Narodowej
ul. Towarowa 28,
00-839 Warszawa

Szanowny Panie Prezesie!

Jestem zaniepokojony brakiem zainteresowania IPN-u sytuacją , w jakiej znalazł dr Daniel Wicenty , pracownik Gdańskiego Oddziału IPN.

Po opublikowaniu w grudniu 2007 roku, w **Biuletynie IPN nr 12 (83)** artykułu pt. **„Pospolita twarz SB: przypadek TW Berety ”** , jest nieustannie nękaną przez pana Fijora, TW Bereta.

Fijor odmówił merytorycznego ustosunkowania się do faktów zawartych w w/w artykule, natomiast w „Najwyższym Czasie” oskarżył dr Wicentego o podawanie nieprawdy, stronniczość i brak staranności. Równocześnie domagał się prywatnych kontaktów z dr Wicentym. Ostatecznie wniósł do sądu oskarżenie z art. 212, § 2 kk.

Znając podejście sądów do tego rodzaju spraw i wobec odcięcia się Instytutu od kłopotów, w które popadł jego pracownik z racji wykonywania swoich obowiązków , można się spodziewać, że dr Wicenty sprawę przegra. Oprócz odpowiedzialności karnej czeka go wówczas prawdopodobnie proces cywilny o poważnych skutkach materialnych.

Uważam, że IPN musi bronić swoich pracowników, którzy - ujawniając niewygodne fakty historyczne - narażeni są na ostre ataki. Jest to warunek ich zaangażowania i poczucia bezpieczeństwa.

Przyzwolenie na nękanie swoich ludzi obniża autorytet IPN-u w oczach społeczeństwa i rozzuchwala dawnych współpracowników służb wrogich naszemu Państwu.

Proszę uprzejmie Pana o udzielenie dr Wicentemu wszelkiej możliwej pomocy!

Z wyrazami szacunku